

GAZETA WARSZAWSKA

Z WARSZAWY DNIA 8 CZERWCA R. 1798. W PIĄTEK.

Obwieszczenie iako się ci zachować mają, którzy do Najjaśniejszej JKnci Osoby swe przełożenia i zażalenia podać chcą.

Od wstępu na Tron Jego Mci Króla Pruskiego &c. &c. Pana naszego Najjaśniejszego, wielka liczba Przełożeń i Suplik z strony nayrozliczniejszych okoliczności ze wszystkich Prowincyi dotąd doszła. Jle się ztąd zaufania i przychylności Jego poddanych pokazuje, jest toż samo ze wszech miar jego sercu bardzo przyjemne, i Jego KMc będzie jeszcze daley postępował, każdemu, który się do niego uda, swego Jaśkawego wysłuchania dozwalać, i każdemu na gruncie utwierdzonemu zażaleniu ze sprawiedliwością i łagodnością podług możliwości zaradzać.

Lecz wszelako te nad miarę przechodzące nalegania, przez które u JKMc tak liczne próśby i doniesienia, które albo wcale Prawu sprzeciwiające się i miejsca nie mające, albo do JKMc i własnego rozsądku i rozpoznania godnymi się nie pokazują, i tak często w niezrozumiałym i srodze zawikłanym sposobie pisania podawane były, ogofacają JKMc z tak kosztownego czasu, którego sprawność i staranność całego Państwa interesów wyciąga; i ten niepożyteczny osobisty nałóg takowych Supplikantów, często z nayodleglejszych Prowincyi Państwa, sprawianym samym bardzo znaczne koszta, oddala onych od Familii i prac; prowadzi ich wręce zysku szkodzących oszustów, którzy im niesfusne przedstawienia przekładają, i fałszywe rady udzielają; tworzy w nich i karmi ich skłonnością niepożytecznego wloczenia się, przez co pilność, industrya i miłość ku domowemu pokoiowi i porządkowi wcale ginie. Zapobiegając więc takowemu złemu, i oraz tego sfoku niepożytecznych, i nic nie znaczących, a po części złośliwych zażaleń i oskarżeń, którzy z bezgruntownymi i iż często roztrząsanymi, i wcale miejsca nie mającymi Prośbami i zażaleniami Tron obciążają, od takiej nieprzyzwoitości na przyszyły czas wstrzymać, za słuszną JKMc rzecz uznać, swoją Najwyższą wolą i zamiar względem tey okoliczności niniejszym Obwieszczeniem publicznie uwiadomić.

(W których przypadkach podobne przełożenia bezśrzednio podane być mogą.)

Nie wszystkie Prośby i Doniesienia bez różnicy mogą zaraz do JKMc być podawane. Podług postanowionego Urządzenia Państwa Pruskiego są dla każdego gatunku Spraw i Interesów pewni Urzędnicy, pewne Sądy i Magistratury postanowione i wyznaczone. Do tych się naprzód każdy udać ma; kiedy mu się zaś zdaie, że przez te Rezolucye i rozpoznania zaspokojonym nie jest, swoje zażalenia do tey nad niemi przełożoney krajowey Magistratury bezśrzednio podać; i kiedy on znowu podług mniemania swego żadney pomocy nie znajduie, teyże samey w przyzwoitym Departamencie Stanu Ministerii poszukiwać.

Tak muszą naprzykład wszystkie sprawy Justycyi się tyczące do tego na to wyznaczonego Sądu pierwszej Instancyi być podane; a ktoby się przez tenże Sąd i jego postępek gruntownie uciążonym był, zdać, powinien się do Regencyi albo do Krajowey Justycyiny Magistratury w Prowincyi ustanowioney udać; a jeśli i taż iemu podług przekonania jego do jego Sprawiedliwości nie przykłada się, tedy musi on w właściwych Processach i Prawu stosownych przypadkach do trzeciej Instancyi udać się, a zwyczajnie w Departamencie Justycyi się oświadczyć.

Podobnym sposobem ma ten, który w Policyjnych i Ekonomicznych okolicznościach, w Sprawach zarobku i wyżywienia tyczących się, albo względem publicznych Podatków i powinności czego poszukiwać chce, naprzód do Ekonomicznego Amtu, albo inszey Policyjney Zwierzchności tego miejsca udać się, a kiedy mu się zdaie od niey być uciążonym, u Woienney i Ekonomiczney Kamery Prowincyi się oświadczyć; a jeśli i taż iemu, podług jego mniemania należytey pomocy nie okazaf, swoje zażalenia w tym do generalnego Dyrektoryum przesłać.

W Sprawach co do Akcyzj jest Urząd Akcyzny lub Celny pierwszą Instancją, od której każdy do Akcyzney lub Celney Dyrekcyi Prowincjonalney, a od tey zaś do Departamentu Akcyznego lub Celnego w Berlinie odwołać się może; i t. d.

(Takowe zażalenia nie powinny bez ścisłego i troskliwego doświadczenia być doniesione.)

Dla tego powinien każdy, który takowy krok czynić chce, troskliwie rozważyć, czyli ie-
Bo Doniesienia i próśby, na prawdzie i sprawiedliwości zaiste ugratowane są.

Przez zbawienne Prawa, przez troskliwy wybór Osób do wypełnienia tychże ustanowionych, przez nieprzerwany ścisły dozór nad temiż, a przez surową odpowiedzialność, której oni wraz od najniższego aż do najwyższego podlegli są, starano się, żeby nie łatwo kto w Państwie bezprawnie uciemiężony, albo też z nim podług samej tylko Arbitralności i namiętności postępować miano; a osobliwie mają najwyższe Magistratury i Instancje gruntowną o sobie opinią, że oni swoim obowiązkom wierni, te do nich przesłane Zażalenia troskliwie doświadczają i prawnie rozstrzygają będą.

Każdy więc, którego prośby i Doniesienia w wspomnianych stopniach Instancji podane, roztrząsione i odrzucone zostały, musi w dobroci swojej własnej Sprawy przyzwoite podejrzenia uczynić. On musi sam do siebie mówić, że żądanie które od tyłu pocziwych i bezstronnych w takowych rzeczach doświadczonych osób powtórnie roztrząsione, i za miejsca nie mające ogłoszone było, Ustawom i Prawom nie musiało być przyzwoite. On powinien te racje, które mu przełożone były, dobrowolnie przyjąć, Rady i Nauki jego Urzędników nie szczególnie dla tego odrzucać, że one z jego życzeniami albo z mniemaniami i powziętymi uprzedzeniami Przepisów, Ustaw dla zabezpieczenia własności i Praw przeciwko Prawem umocowanemu wyszemu wyrokowi, szczególnie w trzeciej Instancji podług porządku processjonalnego, żaden inny prawny środek miejsca nie znajduje, lecz każdy wierny i posuszny poddany przeciwko nie przez to uspokojonym być powinien.

Ztąd powinien każdy, który do JKMcI bezstrzedne Zażalenia podać chce. Sprawę swoją wprzód jeszcze raz iak nayscisley rozważać, i w każdym przypadku Rady Osob takowych Spraw wiadomych zażyć, a nie zaś do nieumocowanych pokątnych doradców w oslep iść. Y lubo JKMcI, iako on przez to jeszcze raz oświadcza, iż żadnemu ze swoich wiernych poddanych przystępu do Tronu zabronionego mieć nie chce; lecz owszem każde prawdziwe i gruntowne Zażalenie chętnie wysłuchać, i nayszczególniejszym sposobem roztrząsać, i kiedy one uwagi godne znajdzie, z nayscisleyszą Sprawiedliwością zaspokoić obiecuje; przeciwnie jednak ci wszyscy, którzy przez uporną niedogodność, i nic nie znaczące Prawnictwo, albo wcale z nieposłuszeństwa, i w nadziei, przez nalegania i naprzykrzania, powagi i wyroku Królewskiego i przeciwnych Prawu Nakazów niegodziwie dostąpić, JKMcI bezgruntownymi Zażaleniami i Doniesieniami uwiadomiją, albo nieprawdy i złośliwych obelgów swoich Zwierzchności i Przełożonych dopuszczają się, tacy naysurowszey i nayostrzezszy kary za takie sprzeciwiania się i złość, podług Praw wcale i nieochybnie spodziewać się mają.

3. *(Co do tych Zażaleń dokożone być powinno.)*

Przy każdym do JKMcI przesłanym przełożeniu, powinny poprzednicze Rezolucyje Instancji, albo kiedy o właściwych Processach mowa iest, wysze wyroki i rozpoznania, zupełnie umieszczone być; aby się z iednej strony iasnie pokazać mogło: czyli Supplikant stopnie Instancji porządnie i przyzwoicie zachował, i aby z drugiej strony JKMcI w te rozpoznania, przeciwko którym te Zażalenia prowadzone były, sam weyrzec i rozsządzić mógł, iakby z tym dalej postępować; a zatym wszelkich powtórnych pytań i potrzebnych badań, które tylko prace bez potrzeby powiększają, i Sprawy wstrzymują, ile możności uchylić.

4. *(Jako i przez kogo one czynić się mają.)*

Te do JKMcI podane prośby powinny własnym i zrozumiałym piśmie wyrazić się, ażeby z samego poznać można, co za okoliczność tego Doniesienia albo Zażalenia iest; gdzie się ta Sprawa aż dotąd agitowała, i czego Supplikant właściwie żąda. Jmię Supplikanta i miejsce jego mieszkania, albo gdzieby go zastać można, powinny iasno i czytelnie wyrażone być. Osobliwie przełożenia, które Imieniem całej Gromady czynione być mają, nie pod tym tylko powszechnym podpisem: (Gromada ta lub owa) podane być powinny, lecz tychże Gromad Gospodarze czyli współczłonki, którzy do tych Doniesień nayoosobliwiey przykładali się, powinni swoje własne Imię niżej podpisać.

Każdy, który zdatny iest, takowe na Piśmie przełożenie iasnie wyrazić, może swoje przełożenie sam napisać. Może też do tego pomocy Przyziaciela albo znajomego zażyć; albo też do iednego z Justyc-Kommissarzy, którzy po wszystkich Dystryktach Państwa ustanawieni są, się udać, którzy obowiązani są, wszystkim stronom bez różnicy stanu i majątku, jeżeli oni tylko nie przeciwko Prawom czego poszukiwają i proszą, z swego Urzędu dopomagać.

Jednak powinien każdy, który pod imieniem innego podobną Supplikę pisze, oraz własne Imię niżej położyć; a w przypadku nie wyrażenia tego, iż za niesłusznego Pisarza uznany i traktowanym będzie.

Ażeby zaś osobliwie Ludziom ze wsiów i pospolitego obywatelstwa na żadnym przypadku, i pod żadną okolicznością na okazyi niebrakowało, swoje proźby na piśmie dać wyrazić; tedy jest takie urządzenie ustanowione, iż nie tylko przy wszystkich Regencyach, Wojskowych i Ekonomicznych Kamerach i innych wyższych Magistraturach, ale też przy wszystkich Sądach w kraju na zwykłych zgromadzeniach czyli sądowych miejscach każdego czasu osoby takowych Spraw wiadome gotowemi będą, podobnych ludzi, którzy czego szukać albo podać chcą, z ich Propozycjami, jako też z temi do J.K.Mci. podać się mającemi proźbami przyjąć, i też same w Protokule dokładnie wyrazić. Ci Protokulanci powinni takowe proźby każdego razu bez wzbraniania się przyjąć; bez różnicy: czy te Sprawy do tego czy do inszego Sądu, albo inszey Jurysdykcji należą. Lecz mogą oni wprowadzić i powinni, kiedy znajdą, że ta proźba jest nieprzyzwoita i miejsca nie znajduje, albo że się ku bezpośredniemu podaniu J.K.Mci. jeszcze nie stosuje, tego Supplikanta w tym naprowadzić i jego nauczyć starać się, albo go do tej Instancji, do której ta Sprawa właściwie należy, i gdzie ona agitowana być ma, odesłać. Kiedy zaś tenże Supplikant niechce się dać naprowadzić; to jednak powinno jego żądanie wiernie w Protokul umieszczone być, i temu tenże Protokul na jego żądanie, wydany być ma, a żeby tenże do J.K.Mci. dalej mógł przesłać.

5.) *Jak one przesyłane być mają.*

Wszystkie do J.K.Mci. przesyłane przełożenia powinny podług przepisu na Poczcie być oddane. Jest to zgoła niepotrzebna, kiedy, jak się to często trafia, ludzie z najodleglejszych okolic, daleką i kosztowną podróż czynią, i jedynie dla tego, ażeby swoje przełożenia do J.K.Mci. sami oddali, albo jak oni błędnie mając, że swojej Sprawie przez ustne podanie, jakiś przyjemniejszy wstęp sprawią. Lecz jest to oczywisty zły nałog, kiedy miejskie i wiejskie Gromady, dla doniesienia i daley popierania swoich ciężliwości, licznych Deputatów tutaj posyłać, którzy nie tylko swego własnego Gospodarstwa i Rzemiosł zaniedbują, lecz też przez ciężkie podróże i kosztowne się utrzymywanie, Gromady wycieńczają i w długi wtrącają.

J.K.Mc. uczynił jak najprzyzwoitsze Urządzenia, że każde do niego adressowane i na Poczcie posłane pismo, wcale nieomylnie do rąk jego dość musi; i każdy, który tego sposobu używać będzie, może niezawodnie upewnionym być, że w tymże sposobie jego Suplika do J.K.Mci. dojdzie, i że on równie Rezolucją w swoim zwyczajnym pomieszkaniu przesłaną otrzyma.

A żeby też zle nałogi, które osobliwie przez poselstwo takowych licznych Deputatów czynią się, tym bezpieczniej zatamować, jest to Urządzenie ustanowione, że rezolucye na przełożenia i podania Gromad, nigdy tym tu przytomnym Deputatom oddane, lecz tylko przez Poczcie bezpośrednio do samey Gromady przesłane być mają.

6.) *Przeziwaga dla tych, którzyby podług tej informacji postępować nie chcieli.*

Każdy więc, który odtąd do J.K.Mci. co podać i szukać chce, ma się podług tych wyrażonych i ustanowionych Informacji jak naysciślej zachować; kto zaś tego przepisanego porządku nie zachowa; J.K.Mc. Sprawami, które do niego bezpośrednio nie należą, uwiadomia; kto ustanowione Instancje opuszcza; kto do swojego przełożenia przeszłych Rezolucji i rozpoznań nie położy, sam sobie to przypisać musi, kiedy na swojej Suplikę żadney Rezolucji nie odbierze, i też sama tylko do przynależytey Jurysdykcji, do dalszey czynności i rozpoznania nazad odesłaną będzie.

Przeciwko tym niespokojnym i nieposłusznym zaskarżycielom, którzy się naprowadzać i nauczyć pozwolić nie chcą, którzy J.K.Mc. przeciwko własnemu zapewnieniu i przekonaniu nieprawdami uwiadomiją, albo którzy nawet z bezgruntownemi potwarzami i obelgami przeciwko swoim Przełożonym i Zwierzchnościom wystawiają się, podobnie przeciwko tym nieprzyzwoitych zaskarżeń wzbudają, i onych w tym przez radę i pomoc wspierają, odnawia i utwierdza J.K.Mc. przez to wszystkie w powszechnym Prawie i sądowych ustawach w Edykcie 12go Lipca 1787. i potym jeszcze zasze kary, podług których podobne przestępstwa więzieniem, i podług zdarzonych okoliczności Cuchthauzem albo festunkową pracą ukarane być mają; i te kary na tych przestępców od dziś bez żadnego pobłażania i względu podług wszelkiej surowości wypełnione będą.

Nakoniec nakazuje J.K.Mc. ażeby to niniejsze Urządzenie publicznie obwieszzone, i do każdego wiadomości upowszechnione i rozesłane zostało. Dan w Berlinie d. 17. Marca 1798.

Frydrych Wilhelm.

de Finkenstein, de Blumenthal, de Hoym, de Szulenburg, de Heynitz, de Werder, de Reß,
de Arnim, de Goldbek, de Alvensleben, de Struensée, de Haugwitz, de Thulemeyer,
de Kannewurf, de Szrötter.

Z Hagi 26 Maia.

Dnia 19 t. m. kiedy tu święto narodowe z powodu przyjęcia konstytucyi obchodzono, czynności znowu wojenne w sąsiedztwie naszym, we Flandryi, rozpoczęły się. Pierwsze o nich doniesienia odebraliśmy onegdaj z Zelandyi. Dyrektoryat zaś doniósł obydwom Izdom.

„Ze eskadra Angielska (wyprawiona z *Margate*) z 40 żagli składająca się, d. 18 t. m. ukazała się przed *Ostendą* i bombardowała miasto. Gdy iednak wiatr był od lądu, musiała się od brzegów oddalić. Wyszadziła potem wojsko przy *Blankenberg*, które szluzę przy *Slykens* prochem wysadziło i wszędzie rabowało. *Ostenda* została wezwana do poddania się, wysypano na przeciw niej baterję, z której strzelać do miasta zaczęto. Jakkolwiek wiadomość o tym rozgłosiła się, narychotowano 3,000 ludzi z *Dunkierki* przybyło na pomoc garnizonowi w *Ostendzie* i Anglicy przymuszeni byli cofnąć się do okrętów. Dla niskiej iednak wody i przeciwnego wiatru, 1402 ludzi musiało zostać na lądzie, to jest: 2 Generałow, 5 officerow sztabowych, 20 Kapitanow, 29 Porucznikow, 91 unterofficerow, 1,106 żołnierzy, i Kapitan okrętowy i 150 maytkow, którzy wszyscy w niewolę wojenną zabrani, do *Lille* zaprowadzeni zostali.

Dyrektoryat doniósł także: „że Anglicy mając tak wiele okrętów i wojska, będą może chcieli na brzegi nasze uderzyć, ale że wszystkie poczynione już są urządzenia, do odparcia wszelkich napaści nieprzyjaciela.

Oprocz powyższej o tym zdarzeniu urzędowej wiadomości, mamy jeszcze następujące:

„Z *Rotterdamu* 26 Maia., O godzinie 3ciej po południu Anglicy ukazali

się przed *Ostendą* pod banderą Hollenderską. Rozumiano, iż to były flaki transportowe płynące z Zelandyi do *Dunkierki*. W nocy zawiesili swoją banderę i o godzinie 3ciej rano, zaczęli mocno strzelać do miasta kulami i bombami. W Kościele zaiął się pożar, ale nie trwał długo. W ogóle 8 domow zgorzało, a kilka jest uszkodzonych, 1,600 ludzi tymczasem wylądowało i z bateryi osadzonej 36 funt: armatami, znacznie miasta uszkodzili. Wyszadziwszy na powietrze szluzę *Slykens*, powrocili częścią do okrętów, częścią po żywey utarczce w niewolę dostali się. Z *Ostendy* wiele osob oddaliło się. Po wyciągnięciu garnizonu na przeciw nieprzyjacielowi, zamknięto bramy, kasse zaś i papiery, głębiej w kray przetransportowano.

„Z *Bruges* 22 Maia., Woda szluzy *Slykens*, wstrzymywana jest jeszcze od dwóch jej spustow, ale i te bardzo są uszkodzone. *Ostenda* wiele przez bombardowanie ucierpiała, a flotta Angielska jest jeszcze przed miastem. Słychać, że komendant Angielski żąda spieszney zamiany niewolnikow Angielskich za równą liczbę Francuzkich, co jeżeli nie nastąpi, dalszym bombardowaniem zagraża. Wiele tymczasem armat do *Ostendy* sprowadzają.

„Z *Bruxelli* 29 Maia., Otrzymaliśmy ważne i niespodziewane od brzegow wiadomości. Doniesienia o nich są rozmaite — następujące tylko z wszystkich stron zgadzaia się.

„W nocy z 18 na 19ty eskadra Angielska od 40 żagli przed *Ostendą* ukazała się. Kilka liniowych okrętow i fregat znajdowało się przy niej. Zaczęła potem bombardować miasto, które znacznie uszkodzone zostało. Z świtem dnia Anglicy między *Ostendą* i *Blankenberg* w liczbie 4. do 5000 ludzi wysiedli, marsze-

rowali prosto do szluz *Slykens* i *Rood-Recde* i opasowali je bez oporu. Zamierzaniem ich było zbryzyc je i zalać krzyżacą aż do *Gandawy*. Zatrudnieni właśnie byli przy prowadzeniu do skutku projektu swego, i już byli miną wysadzili na powietrze zewnętrzne budowy szluz wspomnianych i arcy ważnych (dziela bowiem kanał *Bruges* od morza) gdy nagle atakowani zostali od wojsk republikańskich, kiedy około baterji małej stanowisko ich tam zapewnić, zatrudniali się. Wojska republikańskie składały się z garnizonów *Gandawy*, *Bruges*, *Furnes* i *Nieuport* i wojsk w okolicy tej rozsypanych, które jak najszybciej zebrały się. Przyszło do krwawej bitwy d. 20, w której z obojga stron wiele ludzi padło. Nieprzyjaciel przymuszony został do ucieczki ku okrętom w czasie upadania morza i utracił wielką część wojska, którą odciąto. Liczba jeńców wynosi 1424, między któremi 5 sztabowych officerów i więcej 40 innych officerów znajduje się. — Gen: *Beguinet* komendant w departamentach *Dyle*, *Gemappe* i obojga *Net*, przesłał do znajdujących się tu Kommissarzy, raport następujący.

„Spieszę się z doniesieniem wam, że Anglicy na ziemi wolności, między *Blankenberg* i *Ostendą* wysiedli i od kolumny 500 republikańców w niewolę zabrali 2000. Liczba jeńców wynosi 1424 nierachując 150 zabitych i ranionych. — Między niewolnikami 2 Generałów Maiorów, 5 Adiutantów, 5 officerów sztabowych, 25 Kapitanów, 29 Poruczników i Podporuczników, 1 Kapitan okrętowy, 1207 unterofficerów i żołnierzy, 150 maytków &c. znajduje się. D. 26 Maja przeprowadzeni będą przez *Bruxelle*. Zabraliśmy oprócz tego 6. armat, haubice, kilka szalup, mnostwo broni ręcznej &c.

Artylleryą tą, Anglicy chcieli opatrzyć baterją przy *Slykens*. Nieprzyjaciel tymczasem od morza i lądu mocny rzucał ogień na *Ostendę*. Garnizon lubo słaby, bronił się walecznie. Wszyscy ludzie zdolni do noszenia broni, stanęli na wałach, kobiety zaś i dzieci wysłano do *Nieuport* i *Bruges*.

Ekadra nieprzyjacielska utrzymuje się dotychczas przed *Ostendą*. Spaliła wszystkie okręty znajdujące się w porcie, ładowane prowiantami i innymi potrzebami do uprojektowanej wyprawy. Wiatr od lądu ocalił miasto. Nowego tam jednak obawiano się bombardowania. Głoszą, że Anglicy chcieli także jeszcze atakować *Dunkierkę* i *Kiessingen* i wysiąść na wyspę *Walchern*.

Zdarzenie to, sprawiło poruszenie w wojskach w okolicach naszych stojących. Ze wszystkich stron śpieszą ku brzegom, które od *Dunkierki*, do *Antwerpii* mają być wojskiem osadzone i obwarowane baterjami w miejscach najbardziej zagrożonych. Garnizon cytaelli *Antwerpii* wzmocniony i we wszystkich potrzeby opatrzony ostał, Anglicy bowiem przy wyjściu *Skaldy* znaczną mają siłę. Generał *Grenier*, który z dywizją swoją stał między *Boulogne* i *Calais*, ciągnie z nią do Flandryi nadmorskiej.

P. S. Odbieram właśnie list z *Ostendy* pod datą 21 donoszący, że miasto wiele przez bombardowanie wycierpiało. Słychać, o kapitulacyi, podług której zabrali niewolnicy, mieli być oddani Anglikom, pod warunkiem, aby na miasto więcej nie strzelali. Wątpiono jednak, aby Anglicy na to przyftali, gdyż plan ich zdaje się być bardzo obszerny, a wyprawa przeciw *Ostendzie*, jest tylko częścią jego. Ogień ich tak był dobrze wymierzony, że żadne prawie strzelenie, nie było bezskuteczne. Głoszą, iż w tym momencie strze-

laią na szluzę. Jeden z ich Generałów raniony, umarł w *Bruges*.

Liść drugi z Hagi 26 Maia.

Ekadra Angielska od 12 okrętów, ukazała się w tym tygodniu przy brzegach naszych w bliskości wyspy *Walchern*. Za pośpieszeniem jednak wojsk naszych do baterji, nic nie przedsięwzięła.

Dziwną jest rzeczą, że Anglicy wysiedli na ląd we Flandryi, gdzie tyle wojska Francuzkiego znajduje się. My ich na brzegach naszych spodziewaliśmy się, gdzie także w przypadku wylądowania dobrze przyjęci zostaną.

Okoliczność Gen: *Daendels* nie jest jeszcze wyświecona. Dziennikarze, którzy donieśli, że umknął z aresztu, musieli to odwołać, gdyż nie był aresztowany. Wezwany został, aby 19 przyszłego Mca powrócić do *Hagi*. Sekretarz Francuzki *Ducange* pojechał do *Bruxellis*.

Z Paryża 22. Maia.

Flotta Angielska niespodziewanie wcale okazała się przy *Ostendzie* d. 19 t. m. i 4000 wojska na ląd wysadziła, z tych połowa wzięta jest w niewolę, a 100 ludzi padło trupem na placu. Wiadomości odebrane o tym przez telegraf, są w następującym sposobie w *Redaktorze* umieszczone.

Dnia 20 Maia pierwsza depesza. — Okręty Angielskie w liczbie 30 do 40 bombardują *Ostendę*. Nieprzyjaciel nawet wylądował, niewiadomo w jakiej liczbie. W *Dunkierce* potrzebne środki przedsięwzięto.

Druga depesza. Nieprzyjaciel jest jeszcze przy *Ostendzie*. Wylądował w liczbie 4000 ludzi. Republikanie największą odwagę okazują.

D. 21 Maia 2. depesza o wpł do 7. zrana: „Administrcya municypalna *Dunkierki* do Dyrektoryatu.” Pokonali-

śmy zupełnie nieprzyjaciela przy *Ostendzie*. 2000 Anglików dostało się w niewolę wojenną. Generał ich jest niebezpiecznie ranny. 100 Anglików padło na placu, zdobyliśmy 3. armat i 40 statków z naszej strony 16 ludzi zginęło.

Druga depesza — Kapitan jednego okrętu doniósł, iż wczoraj wieczorem na wysokości morza spostrzegł Angielską flotę od 40 żagli, 8. liniowych okrętów znajdowało się między niemi.

Trzecia depesza — Flotta nieprzyjacielska składająca się z 2ch fregat i 33 statków jest jeszcze przy *Ostendzie*, lecz przestała bombardować (*Poultier* w swoim dzienniku i *Conservateur* dodają) gdyż komendant portu pogroził, iż rozstrzelać każe niewolników Angielskich.

Wojsko Francuzkie, które Anglików przy *Ostendzie* pobiło, składało się tylko z 1600 ludzi. Obroty jego były tak pretkie i dzielne, iż siła zbrojna z sąsiedzkich okolic ściągająca się, nie miała już sposobności do dzielenia z niemi sławy.

Wiadomości z *Tulonu* pod d. 10 Maia zawierają.

„Wczoraj przybył tu *G. Buonaparte*, wysiadł przed domem marynarki, gdzie piękne pokoje dla niego i suity przygotowane już były. Władzę konstytucyjną odwiedził go. Nie odpocząwszy wcale udał się na plac, gdzie wojsko stało pod bronią na jego przyjęcie. Przyjęty był z powszechnemi okrzykami radości, odprawił rewję i miał mowę następującej treści.

Officerowie i żołnierze! Przed dwoma laty gdym przybył do kommanderowania wami, znajdowaliście się przy brzegach *Genui* w największej nędzy, w niedostatku wszystkiego, poświęcając nawet własne zegarki, dla wspólnego utrzymywania się. Poprowadziłem was w szrodek

kraioW Włoskich, przyrzekłszy wam u-
łóczenie stanu biednego, czyliż niedo-
trzymałem słowa!

(Odgłos powszechny dał się słyszeć,
tak jest, dotrzymałem.)

Wiedźcie tedy, żeście ieszcze nie do-
syć dla oyczyzny zrobili, i ta także nie-
dosyć dla was. Zamyslałem was zaprowa-
dzić do kraiu, gdzie świetnemi czynno-
ściami przewyższycie te, które teraz po-
dziwienie sprawiają, i służyć będziecie
oyczyźnie, tak iak ma prawo spodziewać
się od niezwycięzoney armii. Przyrze-
kam każdemu żołnierzowi, iż powroci-
wszy z tej wyprawy, będzie miał za co
kupić 6. morgow ziemi. Będziecie mu-
sieli walczyć z nowemi niebezpieczeństwami,
dzielić ie będziecie z naszymi braćmi ma-
rynarzami. Armia ta nie stała się ieszcze
straszna dla nieprzyaciela, czynności iey
nie równają się waszym, gdyż im na spo-
sobności zbywało, lecz odwaga ich ro-
wna się waszey, chęcią ich iest tryumfo-
wać, i z wami dokazą tego. Udzielcie
im tego ducha niepokonanego, który wam
wszędzie ziednał zwycięstwo, dopomagay-
cie ich usiłowaniom, życie na okrętach
w dobrym porozumieniu, będącym cechą
ludzi poświęcających się iedynie, szczę-
ściu iedneyże sprawy. Rownie z wami w
trudney sztuce marynarki na wdzięczność
narodową zasłużyli. Starajcie się przywy-
kając do manewrow okrętowych, stać się
postrachem nieprzyaciela na lądzie i na
morzu, iźcie za przykładem żołnierzy
Rzymskich, którzy i woyska i flotty Kar-
tagińczykow pokonać potrafili.

Nastąpiły potym okrzyki niech żyje
Rzplita, i pieśni zwykle śpiewane przed
bitwami.

13ta i 3aga pułbrygady woyska li-
niowego pomarszerowały natychmiast, i
wsiadły na różne okręty.

Wieczorem *Tulon* był illuminowany.
Przed bramą pomieszkania *G. Buonaparte*
postawiono drzewo wolności — Onegday
i wczoray piechota zaięła swe mieysca na
okrętach, a dziś iazda. Nie można dostate-
cznie opisać radości oficerów i żołnierzy,
o maytkach iednak powiedzieć tego nie
można, których dziś nawet po domach
szukać musiano, wielu atoli chwalebna
czyni excepcyą. Co moment flotta o-
czekuje rozkazu do wyjścia pod żagle,
składa się z następujących okrętów.

liniowe	armaty	Kapitani.
1. L'Orient od	- 120	- Casa-Bianca.
2. Wilhelm Tell	- 80	- Sannier.
3. le Tornant	- 80	du Petit Thouars.
4. le Franklin	- 80	- Gillet.
5. l'Aquillon	- 74	Thevenard (syn)
6. le Genereux	- 74	- Lejoille.
7. le Mercure	- 74	- Lalande.
8. l'Heureux	- 74	- Etienne.
9. le Guerrier	- 74	Toulet (starszy.)
10. le Timoleon	- 74	Toulet (młodszy)
11. le Peuple souverain	74	- Racors.
12. le Conquerant	- 74	- Dalberade.
13. le Spartiate	- 74	- Emerillon.
1026.		
„Fregaty„	armaty	Kapitani.
1. la Diane od	- 40	- Peyret.
1. la Justice	- 40	- Villeneuve.
3. la Junon	- 40	- Pourquoi.
4. l'Arthemise	- 40	- Standelet.
5. l'Alceste	- 40	- Barrey.
6. la Fortune	- 36	- Marchand.
236		
„Bryggi„		
1. le Corcyre	- 14	- Reynaud.
2. le Lody	- 12	- Sennequier.

Liczba wszystkich armat wynosi 1288.
Znaydują się procz tego mniejsze okręty
1. *le Dubois*, 2. *le Causse*, 3. *la Sen-
sible*, 4. *le Muiron*, 5. *le Carrere*, 6. *le
Leoben*, 7. *la Montoue*, 8. *la Montenot*.

Znaydują się na flocie Vice Admirał
Brueys, i Kontr Admirantowie *Villeneuve*,
Duchaila, *Decrest* i *Dumanoir* Szef dywi-
zyi, kommandant konwoiów. — Generało-

wie wojska lądowego są już na okrętach i bez wyraźnego pozwolenia G. Buonaparte, opuścić ich nie mogą. — Kleber i Dufalga, są na okręcie *le Franklin*. — Z G. Buonaparte będącym jeszcze wraz z swoim Sekretarzem w mieście, przybyli małżonka jego, iey syn *Beauharnois* i Gen: *Lasne*. — Na flocie zabrano wiele armat polowych różney wielkości, móżdzierzy, haubic, pieców do rozpalania kul &c.

Wiele osob mniema w Paryżu, że Buonaparte mający za pierwszym pomyslnym wiatrem z Tulonu wyjść pod żagle, przebył już zapewne cieśninę *Gibraltaru*, dla złączenia się z flotą Hiszpańską w *Cádiz*, popłynienia do Portugalii &c. o wyprawie do Egiptu nic teraz dzienniki nasze nie piszą.

Z *Marsylii* zawinęło do Tulonu 30 statków transportowych pod konwoim iednego liniowego okrętu.

Z *Perpignan* 40,000. bomb do Tulonu przewieziono.

Przyjechał tu Ob: *Gellentani*, sekretarz ministra Interessow zagranicznych Rzpłtey Cisalpińskiej i przywiozł ratyfikacją traktatu aliansu z Francją zawartego. — Małżonka G. *Augereau*, przejeżdżając przez *Lugdun* miała tam być otruta, nie wiadomo czy przypadkiem czyli też umyślnie, spodziewają się iednak, że wyzdrowieje. — Zasiadający dawniey w konwencyi Ob: *Alquier*, znany za iednego z najlepszych prawodawców, mianowany jest od Dyrektoryatu Konsulem w *Tanger*. — *Lacombe S. Michel* został posłem Rzpłtey do dworu Neapolitańskiego, na miejscu Ob: *Garat*, który woli zasiadać w ciele prawodawczym, będąc wybrany reprezentantem.

Bywszy Dyrektor *François* z *Neufchateau* wyjechał d. 19. do *Selz* — powszechnym prawie jest mniemaniem, że

z tamtąd kierować będzie negocyacją w *Rastadt*. — Nie Ob: *Caillard*, lecz bywszy deputowany *Lamarque*, pojedzie do Szwecyi i to w charakterze Ambassadorsa, ażeby przy tym dworze utrzymywać pierwszeństwo, przed innemi zagranicznymi ministrami.

Dyrektoryat wydał wyrok nakazując równie okazać przyjęcie na ostatney stacyi przed Paryżem Ob: *Treilhard* i wprowadzenie jego do miasta, iakie przed rokiem dla Ob: *Barthelemy* było przeznaczone. — Familia zabitego w *Rzymie* G. *Duphot*, otrzymała z tamtąd summe 150 tysięcy frankow.

Zamiast podatku od gruntu i osob, przyłączone departamenta Nad reńskie, zapłacą w tym roku 12,500,000. liwrow.

G. *Schawenbourg* przysłał tu kapitana *Trawitz* swego adiutanta z 9. Szwajcarskiemi sztandarami i obrazem P. *Maryi* z *Klasztoru Maria Einsiedeln* co oddane będzie Dyrektoryatowi na audiencyi publiczney d. 10. *Prairial*, na ktorey także nowy poseł Rzpłtey Helwetow, ma być prezentowany.

Nuncyusz Papiezki w Szwajcaryi mieszkający, opuścić kraj ten musiał.

W Tulonie oprócz opisanej wyżej flotty znajdowało się do 500. okrętow transportowych przeznaczonych do wielkiej wyprawy.

Minister nasz J. Z. uwiadomił Dyrektoryat, iż się dowiedział z pewnością, że *Jean Bon S. André* dawniey Konsul Rzpłtey w *Algierze* o którym głośzono, iż tam zginął d. 3. *Floreal* (d. 22. Kwietnia) w dobrym stanie zdrowia znajduje się. — Poczta listowa wczoray w dzierżawę puszczona została. — Potwierdza się, iż Ob: *Guillemardet* dawniey w ciele prawodawczym zasiadający, mianowany jest Ambassadorsem do *Madrytu*.

GAZETY WARSZAWSKIEJ

Z WARSZAWY DNIA 8. CZERWCA 1798 R. W PIĄTEK.

Zbioru krotkiego — o handlu i osadach
W. Brytanii w Indiach wschodnich —
ciąg dalszy.
Malabar.

Kray położony między przylądkiem Comorin i rzeką Neliceram. Europejczycy nazywają tym imieniem całą rozległość od rzeki Indus, aż do przylądka Comorin, i przyłączają do tego jeszcze wyspy Maldiwskie. Zaden kray nie przewyższa Malabaru obfitością. Produkta jego, które Anglicy dobrze przedawać umieją, są: Sandał, szafran indyjski, od lekarzów terra merita zwany; Indyjanie używają go do farbowania żółto, imbier najprzedniejszego gatunku, lepszy od Bengalskiego, fałszywy cynamon znany pod imieniem *Cassia lignea*, i pieprz, który do 5 milionów liwrow Anglikom przynosi.

Surata, Salseta i Bombay.

Przewaga Anglii bardzicy jeszcze powiększyła się w Malabarze przez wpływ nabyty do *Suraty* (prowincyi, którą Europejczycy do Malabaru przyłączają, a która miała swego Nababa, to jest: rządce udzielnego.) Wpływu tego użyli na to, że w roku 1759 przytłumiając mający wzniecić się rozruch, *Suraty* i Nababa zostali panami. Dumni z pomyślności Agencji kompanii Angielskiej, dalej jeszcze widoki swe posuneli, zwrocivszy w R. 1771 choiwe oko na *Barokie*, miasto położone o 35 mil od ujścia rzeki *Nerbadals*, wpadają-

cey do golfu *Kambai*, sławne bardzo od dawnych czasow z bogactw i rękodziel. Przedsięwzięto więc wyprawę złożoną z 500 białych i 1,000 czarnych, dla odebrania tego miejsca. Pierwsza wyprawa nie udała się, za drugą Anglicy byli zwycięzcami i ufał swej sile, nie przymuszali Nababa do opłacania im haraczu, który Maratom jako posiadającym *Amed Abad*, stolicy kraju *Guzaraty*, wypłacać musiał, ale całe prowincyi stać się chcieli panami. Z tąd kłótnie, które w R. 1776 tak uspokoiiono, że nowi zwycięzcy do miasta *Barokii*, dostali jeszcze kilka mil kraju przynoszącego im znaczne korzyści.

Przed tą jeszcze ugodą, to jest w R. 1773 wojna domowa wszczęła się o panowanie między bratem, i synem ostatniego Maratow dowodczy. (Maratowie, jest to horda rozbojników dawniej w górach osiadłych, którzy posuwając się z wolna ku morzu, kray między *Suratą* i *Goa* zajęli. Massa siły tego ludu jest w Malabarze.) Anglicy odnieśli z tego sporu korzyść, opanowawszy w R. 1774. wyspę *Salsete* od Maratow Portugalczykom w R. 1740 wydartą. *Salseta* ma 20 mil długości i 15 szerokości, i jest jedną z wysp najludniejszych i najżyźniejszych w Azji. W środku tej wyspy jest góra *Kenery*, okrywająca głębokie pieczary, w których znajdują się figury z napisami na kamieniach rytemi. Łatwowieczne pospółstwo, przypisuje owe roboty, bogom

niższego porządku, których tworcze dłoń, przed pięćkroćtysięcy laty na świat je wydały. Uczni Anglicy sądzą, że te kamienie, są kronikami Indianow.

Ważki kanał przedziela *Salsete*, i wyspe *Bombay*, rowney prawie co i pierwsza wielkości. Przez długi czas dla niezdrowego powietrza, była od wszystkich omiiana; lecz port iey obszerny, wygodny i bezpieczny, skłonił Anglikow do zaludnienia iey. Znaczna część iey ludności składa się z maytkow, reszta pracuje około rękodziel iedwabiu i bawełny. W Roku 1773 dochody z *Bombay* wynosiły 13,607,212 liw: Fran. Od tey epoki stan kolonii musiał się znacznie polepszyć, a zatym i dochody musiały się bardzo pomnożyć.

(*Ciąg dalszy w przyszłej Gazecie.*)
Z Wiednia 30 Maia.

Przed 2 tygodniami, to iest: 16 t. m. Arcy-Xiężniczki do *Schönbrunn* na mieszkanie letnie przeniosły się. D. 18 udała się tam Arcy Xiężniczka *Amalia*, a d. 21 Krolewna Francuzka.

Wywóz ołowiu w sztukach, kulach szrocie, zakazany iest w Państwach Austriackich, trzeba mieć pozwolenie od rządu chcąc go przesyłać z oznaczeniem miejsca, gdzie iest przeznaczony i zaręceniem dostawienia zczasem zaświadczeń, iż do wyrażonych miast lub krajow był transportowany.

Xiąże *Ernest August* 5ty syn Krola Angielskiego, przybył tu z Włoch przed 4 dniami.

Od granic Austrii 30. Maia.

Wielu osiadłych Francuzow w Wiedniu, wezwano wcale niespodziewanie do policyi i nakazano im wyjechać w dniach kilku z stolicy i krajow Cesarzkich.

Z Brünn 30 Maia.

Przy szczęściu wojennym Baszy Wid-

dyńskiego, wypadło się ważnych wypadkow spodziewać, które tylko nadzwyczajna okoliczność wstrzymać mogła. Ta w istocie nastąpiła, gdyż ostatnie listy donoszą o przybyciu do *Widdynu* z *Konstantynopola* Kommissarza W. Sułtana, którego poselstwo, według powszechney opinii, ściąga się do negocyacji o pokoy. Przy pierwszej w tey mierze konferencyi, *Basmancsjoglu* odpowiedział na czynione sobie zarzuty, z powodu nieposłuszeństwa W. Sułtanowi, świętym prawom, zarzucanych mu okrucieństw &c., iż przesyła proźby do Boga, święty Alkoran i Proroka *Machometa* szanuje, a swego Monarche poważa i kocha. Przy takowym sposobie myślenia, wspomniane wyżej skargi nie mogą być prawdziwe, dla przekonania zaś dokładniejszego pozwała Kommissarzowi, przy odgłosie bębna wezwać wszystkich mieszkańców okolic i zapytać się na ich sumienie, czyli zabijał, palił, niszczył &c. iak go oskarżają, a zapewnia, że każdy ktokolwiek wdzięczność czuć iest zdolny, wystąpi i głośno powie: „*Basmancsjoglu* iest naszym Oycem, naszym dobroczyńcą.” — Wspomniony Kommissarz wyjechał z *Widdynu*, aże od tego czasu, czynności nieprzyjacielskie ustały, wypada się domyślać, iż zawieszenie broni iest umowione. — W *Semlinie* była pogłoska, że nowy Hospodar Wołoszczyzny z wielu znacznemi Boiarami przyaresztowany i do *Konstantynopola* zaprowadzony został, będąc oskarżonym o zdradę kraju i porozumienie się Szefem Insurekcyi.

Z Paryża 22 Maia.

W Redaktorze znajduie się wyrok Dyrektoryatu następującej treści. — Ob: *Jean Debry* mianowany iest ministrem pełnomocnym Rzpłtey na kongres w *Rastadt*, na miejsce Ob. *Treilhard* wezwa-

nego do władzy W. i udzielone mu jest wszelkie pełnomocnictwo, które Ob: *Treilhard* miał dawniej.

Poultier donosi, że *Jean Debry*, *Lamarque* i *Guillemardet*, wyiechali już do miejsc przeznaczenia swego, lecz się to w części przynajmniej za wcześnie wiadomością być zdaie.

Kapitan Angielskiej fregaty *Diamond*, krążący z innymi przy *Havre*, przesłał statkiem pod banderą neutralną, list następujący, do kommandanta tego portu.

MPanie! Dowiedziałem się, że liczba Angielskich fregat okazujących się przed portem, wstrzymuje okręty jego wojenne od wyjścia pod żagle. Dla ułatwienia tego, starać się będę, ażeby w przyszłości Angielska siła z tyłu żagli tylko składała się, ile ich na morze zechcesz posłać. Mam honor bydź &c.

(podpis:) *R. Strachan*.

Na co szef uzbroień morskich natchmiał odpisać — MPanie! Odsyłam bat W Pana. Rozumiem, że nie było i niemasz przyczyny do korespondencyi. Jestem z szacunkiem. (podpis:) *Labreteche*.

Z *Dunkierki* wkrótce ma wypłynąć flotylla składająca się z szalup kanonierskich i okrętów transportowych, na których jest wojsko od armii Włoskiej, mające się złączyć z będącym w *Calais* i *Boulogne* i przedsięwziąć wyprawę przeciw *Jersey* i *Guernsey*.

Dziennik *Conservateur* zaprzecza wiadomości, jakoby *Sieyes* miał wziąć z sobą do Niemiec nową konstytucyą dla Kzeszy, gdy cała negocyacya w *Rastadt* granituje się na uznaniu teraźniejszego iey rządu &c. — Powierzoną Ambassada Ob: *Sieyes*, musi bydź bardzo wielkiej wagi, inaczej byłby iey nieprzyjacił, kiedy dawniej niechoiał zasiadać w Dyrektoryacie, ani bydź ministrem Interessow Zagrani-

cznych. Sekretarz legacyi Ob: *Otto* był dawniej Sekretarzem Ambassady w Ameryce, a potem miał znaczny urząd w Departamencie J. Z. i w wydziale ocalenia publicznego.

Akademia umiejętności w *Turyńe* odprawiła sessyą, na ktorey się znajdował nasz Ambassador Ob: *Ginguené*. Prezydent iey Hrabia *Morozzo*, miał na końcu posiedzenia mowe w treści, iż Akademia poczytuje sobie za honor, gdy widzi w porzod siebie Ambassadora Rzpltey Francuzkiej. Z ukontentowaniem zrobiła osobistą znanomość z Ob: *Ginguené*, członkiem instytutu narodowego i autorem dzieł wielu, przynoszących mu sławę, moralne także przymioty iego powszechny mu szacunek jedyną &c. — Dwor *Turyński* bawi się teraz na wsi. Czynności insurgentow Piemonckich, coraz są bardziey zagrażające.

Przy gonitwach w lasku *Boulogne* piechty idący człowiek, znajdując się między końmi, ciężko raniony został. Wiele karet przejechało już koło niego, Obywatelka *Visconti* małżonka Posła Rzpltey Cisalpińskiej spostrzegłszy nieszczęśliwego we krwi, kazała się zatrzymać i mimo wybiegow służących, wsadzić go do powozu i zawieść dla opatrzania do *Cluchy*. Sama na ten widok zemdląła wkrótce jednak przyszła do siebie i na miejsce spaceru od 2 osob zaprowadzona była, tam Obywatelka *Tallien* zbierała kollekte dla ranionego, jest nadzieia, że przyjdzie do zdrowia.

W Departamencie niższej *Charente*, okręt jeden chciał raczy rozbić się niżeli się poddać ścigającym go Anglikom, obywale nadbrzeżni pospieszylu na pomoc i udało się im ochronić okręt od obojga nieszczęść.

Porucznik okrętu *Piotr Fenow*, ratował z niebezpieczeństwem własnego ży-

cia, młodego maytka, który w *Breść* wpadł w wodę. Na rozkaz Dyrektoryatu, Mistrza marynarki pisał list do niego z pochwałami i obietnicą promocyi.

Onegdaj nowi reprezentanci weszli do ciała prawodawczego poprzysiągłszy nienawiść dawnemu rządowi i anarchii, a wierność terazniejszej konstytucyi i Rzplitey. — W Radzie 500 obrano Prezydentem Ob. *Creuze-Latouche*, a w radzie starszych Ob. *Regnier*. — W pierwszej *Echasseriaux* starszy miał długą mowę, zastanawiając się nad tym, co jeszcze ciało prawodawcze dla Francyi uczynić powinno, to jest: ułożyć nowy zbiór praw cywilnych i praw dla marynarki, handlu i rolnictwa, a razem zatrudnić się edukacyą i interessami skarbowemi. W ostatnich (mówił) marnotrawstwo ustać powinno, a wszędzie oszczędność musi być wprowadzona. Wewnątrz budowy Rzplitey musi być urządzone, przyłączone do Rzplitey kraie potrzeba, ażeby jednakiemi prawami rządzone były, gdyby zaś kiedykolwiek zagraniczne Mocarstwa uderzyły na Francyą, to wewnątrzniemi ustawami nadprzysięgłą Europą tryumfować powinniśmy.

Na 202 ubiorow urzędowych dla nowych reprezentantow, 150,000 liwrow wyznaczono.

W *Breść* uzbraiania na morzu ciągle trwają. Artyllerya okrętowa doskonali się codziennie dwa razy w rzucaniu bomb i strzelaniu z armat.

Do opisu nowego Dyrektora *Trilhaud* dodać jeszcze wypada. Rodzice jego tak byli ubodzy, iż nic na edukacyą jego łożyć nie mogli, winien ją jednemu Prokuratorowi, który go wziął do siebie. Urodził się w r. 1746 umieszczony w młodym bardzo wieku w liczbie adwokatow Parlamentu Paryzkiego za pomocą talen-

tow, wiadomości swych i zachodzących zdarzeń szczęście swoje zrobił: w Czerwcu 1790 r. był Prezydentem zgromadzenia narodowego, miał wyborną mowę o granicach władzy świeckiej i duchowney. Znajdował się w liczbie 60 osob, które w Wrześniu r. 1791 podały *Ludwikowi XVI.* konstytucyą do przyjęcia, obrany w rok potym do Konwencyi, był Kommissarzem w Belgium. W processie *Ludwika XVI.* głosował na śmierć Krola z odwołką. Przy wprowadzeniu 3ciey konstytucyi wszedłszy do Rady 500 żył przykładnie, w pięknym powołaniu prawodawcy narodowego, nie należąc wcale do żadney partyi, tylko do Rzplitey. D. 5. Marca r. 1797 wyszedł z Rady, poselstwo jego w *Lille* a potym w *Kaśtadt*, u wszystkich są w świeżey pamięci. — Dziś lub jutro jest tu spodziewany.

Ostatni poseł Amerykański *P. Gerry* wyjechał także z *Paryża*. — Ustanowiona nie naydawniej kommissya, dla przyspieszenia uzbroień na morzu, zniesiona teraz została. — Naznaczona w zeszłym roku nadgroda za zabicie wilkow, dobry przyniosła skutek, gdyż ich 7341 ubito, rachując zaś i te, które zginęły od osob nie żądających żadney nadgrody, można twierdzić, że ich do 10,000 ubito, i gdy weźmiemy, że każde z tych szkodliwych zwierząt mogło pożrzeć 10 owiec, zachowano więc krajowi 100,000 owiec, oprocz bydła i koni. — Na teatrze *Vaudeville* grane są teraz reprezentacye na wsparcie podeszły i ubogiej wnuczki sławnego *Racine*.

Z *Paryża* 22 *Maia*,

Dziennik urzędowy zapewnia dziś, iż mowa Gen. *Buonaparte* do armii w *Tulonie*, nie jest autentyczna. — Wojsko lądowe i morskie oczekiwało go tam z nay-

większą niecierpliwością, przybycie jego podwoiło odwagę żołnierzy, okrzyki powszechne: „Niech żyje *Buonaparte!* Niech żyje oyciec nas wszystkich! słyszeć się dąfy. Lud wszędzie za nim biega, żołnierz go kocha i pewny jest zwycięstwa pod jego dowództwem. — Spostrzegać można, iż wojsko z pośpiechem wsiadło na okręty, lecz flotta ma zawinąć do *Genui*, gdzie reszta potrzebnych urządzeń nastąpi.

Z *Strazburga* 23 *Maia*.

Ob. *François* z *Neufchateau* przybył tu wczoraj, jutro do *Selz* wyjeżdża, poprzedzony będąc 2 dniami przez swego Sekretarza Ob. *Geoffroi*.

Dnia 25 *Maia*.

Liczne z armat wystrzały doniosły o wyjeździe z tąd do *Selz* nowego Ministra Pełnomocnego *François* z *Neufchateau*. — Mniemaniem jest powszechnym, że konferencye w *Selz*, ułatwią nieśkończenie negocjacyą w *Rastadt*.

Z *Bazylei* 29. *Maia*.

W kapitulacyi małych Kantonow ułożonym zostało, iż Klasztor *Maria Einsiedeln* zburzonym nie będzie, ma za to zapłacić milion liwrow kontrybucyj, z dziesięciny w kantonie *Zurich* wybieranej.

Adminiftracya naszego Kantonu podarowała Ob. *Mengaud* karete z zaprzęgiem, na co on odpisał pod d. 13 prosząc o pozwolenie sprzedania koni i powozu. Jeżeli gościnność w domu moim (czytamy w tym piśmie) jest powodem dla niektórych osob do większego mnie oczerniania, zostało mi przynajmniej przekonanie, iż mi nikt zarzucić nie może, że to robię cudzym kosztem. Szcupłość moiej pensyi, nie pozwala mi utrzymywać ekwipażu, a obowiązkiem jest moim zatrudnić się

nayprzed zapłaceniem długow, które musiałem zaciągnąć. — Krok takowy Ob. *Mengaud* wielki mu honor czyni.

Z *Arau* 20 *Maia*.

Wojska Francuzkie, które tu weszły, staną na kwaterach w sąsiedzkich wioskach, dla ustąpienia gwardyi ciała prawodawczego. — Z *Bern* donoszą, że kontrybucya 6. milionow mających być zapłaconemi od członkow dawnego rządu, do 4. zmniejszona została, majątniejsi zapłacą 6. od sta od swej własności, a ubożsi 3. od sta, tegoż samego w *Zurich* i *Solothurn* spodziewać się wypada.

Senat odrzucił projekt zmniejszenia liczby Kantonow, równie iak nową organizacyą Dyrektoryatu, uważając niebezpieczeństwo zostawienia w iedney ręce pieczęci i podpisu.

Z *Bazylei* 21 *Maia*.

Wczoraj zamknięte były przez cały dzień bramy miasta naszego, nikt nie mógł wyjść bez paszportu kommandanta, wszyscy cudzoziemcy musieli się legitymować na ratuszu w przytomności Obyw. *Bignon* Sekretarza legacyi Francuzkiej. Kroki te przedsięwzięto dla oddalenia emigrantow Francuzkich, na rozkaz naszego Dyrektoryatu. — 3. osobom nakazano wyjechać z kraiu, a 3. inne do aresztu są zaprowadzone.

Wiadomość, iż małe Kantony rozpoczęły znowu czynności wojenne, wcale się z prawdą nie zgadza.

Z *Lausanne* 23 *Maia*.

Z opisu urzędowego zamieszkań, które się w Hrabstwie *Wallis* wszczęły, okazuje się, iż żadney nie było bitwy między insurgentami, wojskiem Francuzkim i przybyłym z dawnego kraiu *de Vaud*, gdyż pierwsi widząc zbliżającą się z zachron znaczniejszą siłę, weszli w negocya-

cyą i d. 14 podpisano zawieszenie broni, nie wiemy co się potym stało, lecz możemy odwołać pogłoskę, iż *Sion* przez 6. godzin był rabowany &c. Wszystko już jest spokojnie w Hrabstwie *Wallis*, wojska z kraju *de Vaud* cofnęły się do swojej oyczyzny.

W tych dniach część armii Francuzkiej z *Bern* przez Hrabstwo *Wallis* do *Włoch* pomarszerowała. — Onegdaj aresztowano tu wielu emigrantów Francuzkich.

Z Rzymu 14 Maia.

Wojska cudzoziemskie zaraz po swym tu nadciągnięciu zostały czynnemi, zastępując w odbywaniu warty Francuzów, tych większa część udała się do *Civita Vecchia*, kilka batalionów pomarszerowało także do *Ankony*.

W *Orvieto* była mała insurrekcyja, lecz iż municypalność wkrótce usmierzyła.

Od granic Włoskich 22 Maia.

Z strony *Perouse* i *Citta di Castel* to powstały zamieszania. Słychać, że już do 12 tysięcy mieszkańców porwało się do droni, korzystając z oddalenia się wojsk Francuzkich ku *Rzymowi*, lecz wojska te i *Cisalpińskie* z dwóch stron w tamte okolice dążą i zapewne bunt ten wkrótce uspokoią.

Dwor *Turyński* wydał rozkaz do portów *Sardynii*, że gdyby tam eskadry lub konwoje Francuzkie przyplłynęły, wszystkie potrzeby jak najszybciej dostawiane im być mają.

Z Mediolanu 17 Maia.

Przybył tu z *Neapolu* Ob. *Trouvé*, mianowany Ministrem Francuzkim przy naszej Rzplitey. — Minister Cesarzski co moment jest spodziewany.

Stosownie do listów z *Genewi* pod d. 15 t. m. konwoy który tam d. 9. powrótem z *Tulonu* zawinął, miał wypłynąć

na morze d. 13, lecz znowu dostał rozkaz zatrzymania się (może dla tego, że według wiadomości z *Paryża* flotta *Tułońska* miała do *Genewi* popłynąć.)

Z Moguncyi 22. Maia.

Wyrokiem Dyrektoryatu pod d. 4. t. m. w Departamentach wyższego i niższego *Renu*, jako też w *Kehl* i jego Dystrykcie, będzie miał najwyższą kommandę G. *Hatry* zarządzający wojskiem od *Nymwegen* aż do *Huningen*. — Przy armii naszej nadzwyczajne jest poruszenie 6. pułbrigad i 2. regimenta jazdy do *Szwajcaryi* pomarszerowały — G. *Lefevre* w *Schlattstadt* będzie miał główną kwatere. — 7. pułbrigad i 4. regimenta jazdy mają rozkaz udać się do *Alsacyi*. — Od niejakiego czasu wiele ciężkiej artylleryi do *Moguncyi* przeprowadzono, część iey jest rostawiona na bateriach lewego brzegu *Renu* broniących twierdzy *Cassel*. — Kommandant tutejszy zakazał wywozu zboża, siana, drzewa &c. Wojska które przed 2. tygodniami opuściły okolice *Nid-dy*, są zastąpione przez inne od niższego *Renu*. — Dowiadujemy się także, iż będące przy *Düsseldorf* znacznie wzmocnione zostały.

Z Frankfortu 22 Maia.

W pismach publicznych z *Rastadt* czytamy: „Ob. *Treilhard* znajdował się na komedyi, gdy odebrał doniesienie, iż Dyrektorem był mianowany. Jak tylko się o tym dowiedziano, powszechne okrzyki radości słyszeć się dały. Hrabia *Metternich* odwiedził go osobiście przed wyjazdem do *Paryża*, jako też wszyscy będący w *Rastadt* Posłowie, lecz ich nieprzyjął, z powodu niedostatku czasu. Pannaicy Margrabia *Badeński* przysłał do niego z powinszowaniem, Marszałka swego dworu. — Ob. *Treilhard* posłał Sekretarza *Bertoilo* do Hrab. *Metternich* i Barona *Al-*

hini z doniesieniem o swoim odjeździe, a na biletach z pożegnaniem rozesłanych do innych Ministrów nazwał się jeszcze: „Ministrem pełnomocnym Rzplitey Francuzkicy. — Sekretarz generalny legacyi Ob. *Rosenstiel* towarzyszył mu do *Lauterburg*. Odstąpił wieczerną iadł u Ob. *Bonnier*. — Margrabia Badeński oproczwarty honorowey przy drzwiach pomieszkania, ofiarował mu eskorte aż do *Renu*, lecz iey nie przyjął.

Pogłoska, iakoby Ob. *Sieyes* miał zostać w *Rastadt*, aż do ukończenia negocyacyi, i że potym dopiero uda się do *Barlina*, bardzo jest niepewna. — W niektórych pismach publicznych czytamy, że miejsce Ob. *Treilhard* zastąpi Ob. *Bourgozn* dawniey Ambassador w *Madrycie*, znany z talentow politycznych i literatury. Zatrudnia się teraz w *Paryżu* układaniem artykułow zagranicznych do dziennika *la Clef des Cabinets*, o którym można powiedzieć, że jest jednym z najlepszych pism Francuzkich (o nominacyi Ob. *Jean Debry* na zastąpienie Ob. *Treilhard*, nie wiedziano jeszcze w *Frankforcie*.)

Lifty z *Mühlheim* nad *Renem* zawierają, iż dwie pułbrygady stojące dotychczas w kraju *Berg*, odebrały rozkaz udać się do *Limburg* i *Wetzlar*. Jeden regi-

ment dragonii, toż samo ma przeznaczenie.

Z *Bischofsheim* pod d. 15 *Maia* doniesiono,, Znowu tu w naszych stronach ważnych zdarzeń spodziewać się wypada, gdyż wczoray odebrano rozkaz od rządu Francuzkiego, ażeby przy *Avenheim*, wytknięty był oboz na 30,000 woyska, w jakim celu niewiadomo.

Z *Rastadt* 26 *Maia*.

Mamy wiadomość, że bywszy Dyrektor *François z Neuschateau* przybył do *Selz*, o czym przez kuryera miał uwiadomić Hrabiego *Cobenzl*. — Ob. *Jean Debry* mający zastąpić Ob. *Treilhard*, co moment tu jest spodziewany.

Z *Peterzburga* 11. *Maia* (z gaz: *Ham*.)

Znaczna część uzbroień morskich przeznaczona podobno jest na pomoc Anglikom, a reszta na obrone handlu na morzu północnym.

Imperator ofiarował Papieżowi schronienie w swoim kraju, gdyby go w innych krajach Xiążąt Katolickich znaleźć nie mógł.

Z *Sztokolmu* 2. *Maia*.

Wczoray po południu Krol nasz z *Carlscrony* powrócił. W czasie iego tam bytności spuszczano nowy liniowy okręt na morze.

Obwieszczenie.

Liwerunek dwóchset Winsplów Owsa dla Kawaleryi tutaj stojącej, ma być publicznie, naywięcej dającemu wypuszczony i na ten koniec wyznacza się dzień 11tey Czerwca r. b. o godzinie 11tey przed Południem w Pałacu tuteyszey Kamery przed wybranym do tego Konfilyarzem Woienno Ekonomicznym *Jacobi*. Zyczący sobie takowego Liwerunku mają się na wyraźony Termin stawić, gdzie się o kondycyach dowiedzą, swoią cenę podadzą i zapewnieni być mogą, iż takowy Liwerunek naymniey żądającemu za approbacyą wyższą powierzonym zostanie. Jednakowóz ci tylko swoią cenę podać będą mogli, ktorzy pewną kaucyą na 1000. Talarow okazać potrafią. W *Warszawie* d. 29. *Maia* 1798. — J. K. Mci Prus Połudn: Woienno Ekonomiczna Kamera.

Das in dem Bielskischen Kreise belegene, den Nicolaus von Karwosieckischen Minorennen zugehörige Ritterguth Czarnomino Kmiecie soll in Termin den 23. Junii c. mit allen Att und Pertinenzien plus licitanti auf drey nach einander folgende Jahre verpachtet werden, dies

Dobra Czarnomino Kmiecie w Powiecie Bielskim leżące, a małoletnich niegdy Mikołaja Karwosieckiego dziedziczne, ze wżyskimi do nich należącemi przyległościami i przynależnościami w Terminie na dzień 23. Czerwca a. c. plus licitanti, na trzy po sobie idące w dzier-

wird denen Pachtlustigen hierdurch mit der Nachricht bekannt gemacht, daß sie sich gedachten Tages vormittags um 9. Uhr vor dem hierzu ernannten Commissario Registrations und Pupillen Rath Daencke einzufinden, ihr Geboth abzugeben und sodann zu gewärtigen haben, daß an den Meistbiethenden der Zuschlag erfolgen soll, die Taxe von diesem Guthe aber noch vor dem Termine in der hiesigen Registratur inspiciert werden kann. Thorn den 19ten Mai 1798. — Königl. Neues Ost-Preufs. Pupillen Collegium.

zawę wypuszczone bydź maia, podaie się więc wżyskim do dzierzawy rzeczonych dobr ochotnikom do wiadomości, z tym doniesieniem aby w dniu wspomnionym o gtey godzinie z rana przed wyznaczonym Kommissarzem Konsyliarzem Regencyi Daencke stawili się, swoje więcę podanie oświadczyli i na ten czas zaliczowania dzierzawy naywięcey daiaćemu spondzielali się. O wartosci tych dobr ie: zcze przed Terminem w tuteyfszey Registraturze zainformować się mogą. Dan w Toruniu dnia 19. Maja 1798.

Obwieszczenia.

Dobra następujące w Intendanturze Gostynińskiej położone, iako to: 1) Klucz Włoczarnow, Folwark Wieś i Propinacya. 2) Klucz Sielce, toż samo. 3) Klucz Troszyn składający się ze Wsi i Folwarku Troszyńskiego z Wiosek Troszynka, Bonkowa i Romunka wraz z propinacyą, Młynem i połowem Ryb. 4) Gorki wieś, Folwark Propinacya i Młyn. 5) Gostynin składający się z Folwarkow Rotey i Skrzany z Woytostw Rozieć i Skrzany wraz z Wsiami tegoż imienia z propinacyą i Młynem. 6) Brwilno składający się z Folwarku i Wsi Brwilna i ze wsi Woli Brwilskiej wraz z Propinacyą. 7) Folwark Zabki w Intendanturze Warszawskiej, będą na dniu 9tym p. m. Czerwca przed Królewską Kamera powtórnie zaliczowane. Uwiadomia się przeto żadaących takowych Dzierżaw i zdatność Ekonomiki posiadających, aby się na dzień wyznaczony na Kamerze stawić, swoją cenę podać i podług okolicznosci zakontraktować mogli. W Warszawie d. 30. Maja 1798. — Kamera J. K. Mci Pruss Południowych Woienno Ekonomiczna.

Dobra Królewskie następujące do Intendantury Zgierskiej należące, iako to: a) Dobra Waliszew z Przyległościami pod Łęczycą. b) Dobra Wihrow do Wikariuszow Cathedralnych w Łęczycy należące; maia bydź na dniu 9tym Czerwca c. w konferencyi sali Kameralney tuteyfszey w trzech letnią dzierzawę wypuszczone. Żadaącym takowej Dzierżawy czyni się niniejszym Obwieszczeniem wiadomo, aby się na wyznaczony Termin stawić, swoią ofertę podać i w przypadku przyjęcia podanych im kondycyi, wypłacenia należarnie należytości i okazania dostateczney kaucyi, zapewnieni bydź mogli, iż naywięcey daiaćemu Dzierżawa ta z ostrzeżeniem wyższej approbacyi oddaną zostanie. W Warszawie dnia 30. Maja 1798. — Kamera J. K. Mci Prus Południowych Woienno Ekonomiczna.

Avertissement.

Wenn die Herren Kösner et Comp; hieselbst, in Ihrem bey Gelegenheit des Etablissements Ihrer Tabacksfabricke erlassenen Cirkulaire, sich des Ausdrucks bedienen: „daß der Hr. Kösner Oberschaumeister der Schockschen Tabacksfabricke gewesen sey“ und dieses von verschiednen dahin gedeutet worden, und noch ferner gedeutet werden könnte, als besitze dieser Herr Kösner das Arkanum dieser Fabricke, und daß Er im Stande wäre, die so sehr und allgemein beliebten Schockschen Schnupftabacke zu fabriciren; so kann ich nicht umhin, hiermit nachrichtlich anzuzeigen, daß Hr. Kösner nur ohngefähr 4 Monate, zur Zeit der königl. General-Tabaks-Administration, Oberschaumeister dieser Fabricke war, zu welcher Zeit in dieser Fabricke, nich nach dem Schockschen Arkanum, (welches das Wesentliche der Fabrikation ausmacht) fabricirt worden, und hat auch auf diese Weise nich fabricirt werden können, da die Königl. General-Administration selbst dieses Arkanum nicht gehabt. Erst nach Abgang des Herrn Kösner aus Potsdam habe ich dieses Arkanum aus den Händen der Schockschen Erben empfangen und sind also die wahren Schockschen Tabacke nirgends anders, als in der ehemaligen ietzt mir gehörigen Schockschen Fabricke zu Potsdam und in meinen etablirten Niederlagen zu haben. Berlin, den 20ten April 1798.
Mendel Oppenheim.

W Warszawie przy Ulicy Zakroczymskiej pod Nr. 1247. Dworki trzy na jednym placu gruncie dziedzicznym, z Stajniami, Wozowniami, Spichlerzem i Piwnicami murowanemi i wżyskimi zabudowaniami, są do sprzedania za zezwoleniem Dziedziczki przez publiczną Licytacją w dniach 15 18 i 21. o godzinie 5. po południu Mca Czerw: roku bieżącego 1798. na gruncie tychże Dworkow, za gotowe pieniądze. Naywięcey Licytujący otrzyma Kontrakt sprzedaży, od Właściewy Jurydykcyi Kraiowey po zaplaceniu szacunku natychmiast wyznaczonemu do takowej Licytacyi urzędnikowi; a ktoby sobie życzył nabydź takowych Dworkow, pomimo Licytacyi ma się udać do Ur: Dybowskiego w Pałacu JW. Ogińskiego na Krakowskim Przedmieściu pod Nrem 414. mieszkaiącego, od którego dokładną informacją odbierze, a pomienione Dworki za zdrojiami przy Magazynie Inflantskim są leżące.

Citatio Edictalis.

Nachdem über das Vermögen des hiesigen Kaufmanns Philip Anton v. Campioni wegen der von demselben selbst angezeigten Umzulänglichlichkeit deselben per Decretum vom heutigen dato Concursus Creditorum eröffnet worden, so wird sämtlichen Gläubigern des gedachten Cridarii seitens der hiesigen Regierung hierdurch bekannt gemacht; daß terminus zur Anmeldung ihrer Ansprüche an diese Masse und zum Nachweis der Richtigkeit derselben auf den 7ten Julius 1798. Vormittags um 8. Uhr vor dem ernannten Deputato Regierung Rath v. Hagen in dem hiesigen Landes Collegien Hause anberaumt worden ist. Es werden dieselbe daher hierdurch vorgeladen, in diesem terminie entweder persönlich oder durch zulässige Bevollmächtigte, wozu Ihnen die hiesigen Justiz Commissarien, Criminal Rath Krüger, Wločka und Rinke vorgeschlagen werden, zu erscheinen, ihre Forderungen gehörig zu specificiren, die Beweismittel über deren Richtigkeit anzugeben und resp: wenn selbige in Documenten bestehen, ad Acta zu überreichen, bei ihren Ausbleiben aber zu gewärtigen, daß sie mit allen ihren Forderungen an die Masse, werden praeccludirt und ihnen deshalb gegen die übrigen Creditores ein ewiges Stillschweigen wird anferlegt werden. Warschau den 6. Decembris 1797. — Königl: Süd-Preussische Regierung.

Gdy do majątku Urodz: Filipa Antoniego Campioni Kupca tuteyszego względem podanego przez niego samego niedostatku onego przez Dekret pod dniem dz. ieyszym konkurs wierzycieli podniesionym został; Przeto tuteysza Regencya wzystkim Wierzycielom rzeczonego konkursu podnoszącemu ninieyszym obwieszcza, iż termin do zameldowania się z swemi pretenzyami do masy i do okazania rzetelności onych na 7. Julii 1798. o godzinie 8. ranney przed nominowanym Deputatem Regencyi Konsyliarzem v. Hagen w Rezydencyi tuteyszey krajowey Regencyi wyznaczonym jest, zapożywiają się zatom wszyscy ninieyszym aby się na tymże terminie albo osobiście albo przez legalnego Plenipotenta na ktorego onym się tuteysi Justitiæ Kommissarze, Kryminalny Konsyliarz Kryger, Wločka i Rinke nominują stawili się, pretensye swe przyzwocić wyśzegulnili, dowody na rzetelność onych podali, a jeżeliby takowe z Dokumentow składały się one do aktow podali, w niestawieniu się zaś oczekiwali, iż z swemi Pretensyami do masy będą prekludowanemi i że onym wieczne milczenie względem innych wierzycieli nakazane będzie. — W Warszawie dnia 6. Decembra 1797. — Krolewska Południowo-Pruska Regencya.

Avertissement.

Da bey dem Justin Magistrat der Königl: Preuss: Haupt und Residenz Stadt Warschau zur Licitation des auf der Marshell Gasse sub Nro: 1387. belegenem, zum Nachlass des verstorbenen Burggrafen Johann Jaworski gehörigen und auf 470. Fl: Pohl: gerichtlich gewürdigten Hauses, ein nochmaliger Termin auf den 23ten Julij a. c. Vormittags um 10. Uhr, vor dem Deputato Herrn Justiz Rath Schröder in Collagen Hause angefetzt worden; so wird solches dem Publico mit dem Beifügen eröffnet, daß dem Meistbiethenden das erwähnte Grundstück in diesem Termin ohnfehlbar zugefchlagen, auf die nachher etwa noch einkommende Gebote aber nicht weiter geachtet werden soll. Zugleich sind alle etwanige unbekante Real praetendenten zur Erscheinung in dem angefetzten termin, und zur Angabe und Begründung ihrer Ansprüche an das subhastirte Haus, sub paena praecclusi et perpetui silentii öffentlich vorgeladen worden. Warschau den 24. März 1798. — der Justiz Magistrat.

Gdy w Magistracie Sprawiedliwości Miasta J. K. Mci Głównego i Rezydencyonalnego Warszawy Termin do Licytacyi dworku do majątku niegdy Jana Jaworskiego Burgrabiiego należącego, przy Ulicy Marzałkowskiej pod Nrem 1387. sytuowanego, a z k: 470: otaxowanego, jeszcze raz na dzień 23. Lipca 1798. R. przed Południem o godzinie 10. przed Deputowanym naszym JP. Schröder R. M. S. w Kolegium sądowym wyznaczony jest, przeto o tym Publicznosci ninieyszym czyni się wiadomo, z warunkiem, iż więcej dającymu Polsefsya ta nieomylnie przyfadzona zostanie. Przytym zapożywiają się edyktalnie wzystcy niewiadomi, realne pretenzye do pomienionego Dworku mający, aby się na wyznaczonym Terminie stawili, Prawa swoje likwidowali i realizowali, pod karą odsądzenia i wiecznego nakazania milczenia. W Warszawie dnia 24. Marca 1798. — Magistrat Sprawiedliwości.

Citatio Edictalis.

Da die verwittwete Frau v. Jdzinska zu Czarnach in dem in Sachen der Kalinowski und Jasinska wider sie unterm 10. Januar c. angestandenen instructious Termine nicht erschienen, so wird dieselbe hierdurch öffentlich vorgeladen, in dem vor dem ernannten Deputirten Herrn Justiz Magistrats Alseisor Voigt auf den 30. Ju-

Gdy JPanii Jdzinska Wdowa z Czarnach, na Terminie instrukcyi, w sprawie Kalinowskiego i Jasińskiego przeciwko niej, dnia 10. Stycznia roku bieżącego przypadającym, nie stanęła, zaczym też edyktalnie ninieyszą cytacyą powtornie zapożywa się. Aby się na Terminie, dnia 30. Lipca a. c. przed południem

fius a. c. vormittags um 9. Uhr anderweitig anberaumten termine entweder persönlich oder durch einen mit hinlänglicher information und Vollmacht versehenen Mandatarium sich zu stellen, die wider sie angebrachte Klage ausführlich zu beantworten und die weitere Instruction der Sache, bei ihrem abermaligen Ausbleiben aber zu gewärtigen, das sie der vorgetragenen Thatsachen in Contumaciam für geständig geachtet und was im Gefolge dessen Rechtens wider sie festgesetzt, auch auf Anrufen der Kläger zur Execution gebracht werden wird. — Warschau den 8. May 1798. — der Justiz Magistrat.

Notificatorium.

Da bey dem Justiz Magistrat der König: Preufs: Haupt und Residenz Stadt Warschau, das daselbst in der Elektoral Straße sub Nro 788. auf emphyteutischen Grunde des Grafen von Wielopolski belegene, dem Canonico Anton von Przedwoiewski zugehörige Steinhaus und Pertinenzien, mit der gerichtlichen Taxe der 13,973 fl: 1. g. gr. wovon der Anschlag in der Justiz Magistrats Registratur täglich eingesehen werden kann, an den Meistbiethenden öffentlich Schuldenhalber verkauft werden soll, und die Bietungstermine auf den 20ten May, den 28ten Julij, und den 20ten Septbr dieses Jahres, jedesmal Vormittags um 9. Uhr, vor dem Deputato Herrn Justiz Rath Hoppe im Collegien Hause angesetzt worden, so wird solches, und das aufser den gewöhnlichen Lasten, auch ein jährlicher Canon von 2. Rthl 9. g. gr: 6. den. bezahlt werden, imgleichen der neue Besitzer sich mit einem Acquisitions Consens des Erbzins Herrn Grafen von Wielopolski versehen muß, den Kaufflusigen bekannt gemacht, mit der Nachricht, das im letzten Bietungstermin, welcher peremptorisch ist, das Grundstück dem Meistbiethenden zugeschlagen, und auf die nachher einkommende Gebothe nicht weiter geachtet werden soll. Zugleich sind alle etwanige unbekante Realpraetendenten zur Anmeldung und Nachweisung ihrer Ansprüche an das sub hasta gestellte Immobile in dem letzten Bietungstermine sub poena praeclusi et perpetui silentii mit vergeladen. Warschau den 16 Februar 1798. — König: Preufs: Justiz Magistrat.

o godzinie 9tey przed Deputowanym do tego wyznaczonym JP. Afseforem Voigt, osobiscie lub przez Plenipotenta dostateczną informacją i Plenipotencyą opatrzoną stawia, na zamieszoną przeciwko niey skargę dostatecznie odpowiedziała, i dalfzey Instrukcyi sprawy oczekiwala, w przypadku zaś i tą razą niestawienia się spodziewać się ma, iż przeciwko niey zaoznaczony Dekret ferowany nastąpi, i uważano będzie iakoby sprawę przeciwko sobie formowaną zaakceptowała, a następnie cokolwiek w sprawie tey z mocy Prawa przeciwko niey wypadnie i ofadżono będzie to wżystko na żądanie Aktorow, do Exekucyi przyprawdzone zostanie. Dan w Warszawie dnia 8. Maja 1798. — Magistrat Sprawiedliwosci.

Ponieważ w Magistracie Sprawiedliwosci Miasta J. K. Mci Głownego i Rezydencyonalu: Warszawy Kamienica przy ulicy Elektoralney pod Nrem 788. na gruncie Emfiteutycznym Grafa Wielopolskiego sytuowana do JW. Antoniego Przedwoiewskiego Kanonika należąca z przynależnościami, sumę zł: 13,973. gr: 7. i puł taxowana, ktorey taxę codziennie w Registraturze naszej przeyrzeć można, z przyczyn długow więcey dającym publicznie sprzedana być ma a termina Licytacji, na dzień 30 Maja a. c. na dzień 28. Lipca i na dzień 29 Września roku terażnieyższego, każdą razą z rana o godzinie 9. przed Deputowanym naszym JPanem Hoppe R. M. S. w Kollegium sądownym wyznaczone są, przeto o takowych iako też że z tey Possefsyi opocz zwyczajnych Podatkow, Kanon roczny Talerow 2. gr: 9, den: 6. opłacany bydz musi, nadto, iż nabywca o nowy Konsens od JW. Wielopolskiego Dziedzica postarac się powinien, życzęcym kupić czyni się wiadomo z tym domiesieniem, iż Possefsya ta na ostatnim terminie Licytacji iako zawitym, więcey dającemu przysądżona zostanie i że potem żadna więcey podawana plus offerencya mieysca mieć nie będzie. Zapozywaią się oraz wżystcy niewiadomi wierzyciele realne pretensye mairacy, aby się na ostatnim terminie Licytacji zgłosili i prawa swoje do teyże Possefsyi uniane Likwidowali, pod kara ofadżenia i wiecznego milczenia. Dan w Warszawie d. 16 Lutego 1798. — Krolewsko-Pruski Magistrat Sprawiedliwosci.

Doniesienie.

Redakcyja Gazety odebrawszy uwiadomienie listowne od JW. Podfilipskiego Podkomorzego Halickiego, iż doniesienie znajdujące się w Gazecie Warszawskiej pod dniem 25. Maja Nro 42. iakoby tenże zabrał sukcesyją, to jest pieniądze, srebro, konie, bydło i inne mobilia po zmarłym niedy Jmć Xiędzu Leonardzie Prokopowiczu Opacie Sieciechowskim i iakoby do podziału tey sukcesysyi współ-sukcesorow swoich przez publiczne gazety zywował, iest falfzywie podane i że podający ie do wiadomości publiczney, imienia tegoż JW. Podfilipskiego użył w celu zapewne iakiey korzyści — odebrawszy takowe uwiadomienie z przyłączoną kopią zaniesionej z tego z powodu do Akt Ziemskich Lubelskich skargi, przez tegoż JW. Podkomorzego Halickiego, redakcyja Gazety na rekvizycyją iego uwiadomia o tym publiczność i doniesienie powyższe odwołuje.